

**Wielkanoc dniem nowego stworzenia.
Wątek protologiczny tajemnicy
zmartwychwstania Chrystusa w homiliach
paschalnych Benedykta XVI**

Easter as the Day of New Creation – Protological Motif of the Mystery
of Christ's Resurrection in Easter Homilies by Pope Benedict XVI

*Wielkanoc to dzień nowego stworzenia*¹. Taki tytuł nosi homilia Benedykta XVI wygłoszona w czasie liturgii Wigilii Paschalnej w 2012 r. Tytuł ten podpowiada, aby podjąć się zadania polegającego na zbądaniu niezwykle ciekawego zagadnienia więzi zachodzących pomiędzy wydarzeniem Zmartwychwstania Chrystusa a stworzeniem/nowym stworzeniem. Zmartwychwstanie to centralne wydarzenie całej historii zbawienia, historii człowieka, a także wszechświata. Jest ono istotnie związane z osobą Syna, Logosu, prawdziwego Boga, który stał się prawdziwym człowiekiem, Jezusem z Nazaretu, który rzeczywiście umarł i jest pośród nas obecny jako Żyjący. Jest to wydarzenie potwierdzone przez świadków i utrwalone na kartach Nowego Testamentu, powstałego w Kościele oraz w tajemnicy tegoż Kościoła, wciąż na nowo odczytywanego. Jest to wydarzenie, które zapisało swój ślad w historii i ją w nieskończony sposób przekracza². Jest ono jednocześnie fundamentem nadziei i jedyną zasadą gwarantującą zmartwychwstanie ludzi oraz nowe stworzenie chcianego przez Boga kosmosu. *A jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także наша wiara. Okazuje się, że byliśmy fałszywymi świadkami Boga* (1 Kor 15, 14–15).

Joseph Ratzinger szeroko rozumiany temat Zmartwychwstania podejmował w wielu swoich pracach z charakterystycznym dla siebie biblijnym, fundamentalno-dogmatycznym, eklezjalnym i egzystencjalnym

¹ Benedykt XVI, *Wielkanoc to dzień nowego stworzenia*, „L'Osservatore Romano” Pl 5 (2012), s. 20.

² Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallottinum 1994, nr 647 (dalej: KKK).

ujęciem. Wystarczy wspomnieć podstawowe dla zrozumienia jego teologii dzieło *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*³ czy *Eschatologię*⁴. Benedykt XVI tajemnicy zmartwychwstania Jezusa poświęcił także spory wątek swojej książki *Jezus z Nazaretu*⁵. W niniejszym tekście pragniemy zatrzymać się tylko na wielkanocnych homiliach Benedykta XVI, wygłoszonych w czasie papieskich celebracji Wigilii Paschalnych w latach 2006–2012. Zobaczymy, że te krótkie teksty są teologicznymi perełkami na temat Zmartwychwstania. Spotykamy się z tekstami, które nie pretendują do ogarnięcia i wyczerpania całości tematu. Są to homilie, a zatem teksty słowa przepowiadanego, wpisane w żywą liturgię Kościoła celebrującego tajemnice swojego zbawienia. Napisane są one z charakterystyczną dla J. Ratzingera precyzją, jasnością, konkretnością zakorzoną w doświadczeniu⁶, oparte na znakomitym warsztacie metodologiczno-teologicznym⁷. Są one także świadectwem jego wewnętrznej drogi wiary i osobistym zaproszeniem Piotra naszych czasów skierowanym do chrześcijan, aby pogłębić, rozwinąć, może na nowo odkryć i przeżyć swoje egzystencjalne doświadczenie wiary w Jezusa Chrystusa. Teksty czytać będziemy, poszukując wątków protologicznych Zmartwychwstania. Wskazany temat i analiza wielkanocnych homilii Benedykta XVI wyznaczają tok naszej pracy. Najpierw, na podstawie papieskich homilii, zostanie ogólnie zarysowane znaczenie Zmartwychwstania Jezusa: a) Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, aby następnie wydobyć protologiczne konotacje Zmartwychwstania; b) Zmartwychwstanie i nowe stworzenie.

Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa

Wielkie liturgie paschalne uobecniają najważniejsze wydarzenie historii zbawienia – zbawczą Paschę Wcielonego Syna Bożego, a wraz z nią Paschę człowieka, Kościoła, wszechświata. W tym wielkim jednym Wydarzeniu Paschalnym, obejmującym Śmierć Chrystusa,

³ Por. J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tłum. Z. Włodkova, Kraków 1996, s. 296–304.

⁴ Por. J. Ratzinger, *Eschatologia. Śmierć i życie wieczne*, tłum. M. Węclawski, Poznań 1985, s. 181–212.

⁵ Por. J. Ratzinger – Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*, cz. II: *Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania*, tłum. W. Szymona, Kielce 2011, s. 257–294.

⁶ Por. P. Ide, *Chrystus daje wszystko. Teologia miłości Benedykta XVI*, tłum. W. Szymona, Kraków 2011, s. 161–175.

⁷ Por. T. Rowland, *Wiara Ratzingera. Teologia Benedykta XVI*, tłum. A. Gomola, Kraków 2010, s. 15–37.

Zmartwychwstanie, Wniebowstąpienie, Zesłanie Ducha Świętego, my zatrzymamy się tylko na tajemnicy Zmartwychwstania. Świętowanie Paschy Chrystusa jest możliwe wyłącznie dlatego, że On żyje. Jezus nie jest tylko wybitną postacią z przeszłości, ale jako Żyjący jest obecny i idzie przed nami: *Wola nas, byśmy szli za Nim, żyjącym, i byśmy w ten sposób także i my odnaleźli drogę życia*⁸. Cóż to jednak znaczy: zmartwychwstać? Benedykt XVI przypomni pytanie, które postawili uczniowie, schodząc z Góry Przemienienia. Św. Marek relacjonuje, że po Przemienieniu uczniowie schodzili, *rozprawiając tylko między sobą, co to znaczy „powstać z martwych”* (Mk 9, 10). Jest to pytanie aktualne także dla współczesnego człowieka. Na przykład Boże Narodzenie, narodzenie Jezusa z Maryi, jest dla człowieka w pewien sposób od razu zrozumiałe. Mamy doświadczenie ludzkich narodzin. Można sobie wyobrazić noc Narodzin w Betlejem, radość Maryi i św. Józefa. Natomiast doświadczenie zmartwychwstania jest dla człowieka nieznanne, dlatego pozostaje ono niewyobrażalne, a także niewyraźne⁹.

Co oznacza prawda, że Chrystus zmartwychwstał? Co to oznacza dla historii i wszechświata? Czy jest to tylko cud ożywienia umarłego, na podobieństwo przywrócenia do życia klinicznie umarłych? Papież przypomina ironiczną wypowiedź Rudolfa Bultmanna, że przywrócenie do życia umarłego byłoby czymś nieistotnym i bez znaczenia dla ludzkości oraz świata¹⁰. Zmartwychwstanie Chrystusa jest jednak czymś radykalnie innym i nowym. Dlatego dla wyrażenia tej tajemnicy Kościół odwołuje się, między innymi, do języka symboli, na przykład światła czy wody¹¹. Czyni to także za pomocą języka analogii. Papież posługuje się analogią zaczerpniętą z języka ewolucji, pisząc o *największej mutacji*¹². Poprzez Zmartwychwstanie dokonał się najbardziej radykalny przeskok w historii oraz rozwoju świata oraz człowieka. W książce *Jezus z Nazaretu* Benedykt XVI tłumaczy, na czym ten przeskok polega¹³. Zmartwychwstały Jezus nie powraca do tego samego, normalnego, doczesnego życia, na podobieństwo wskrzeszenia córki Jaira czy Łazarza.

⁸ Benedykt XVI, *Zmartwychwstały Chrystus ogarnia cały świat*, „L'Osservatore Romano” Pl 5 (2006), s. 25.

⁹ Por. Benedykt XVI, *Światło zmartwychwstałego Chrystusa przenika w nocie dziejów*, „L'Osservatore Romano” Pl 6 (2009), s. 25.

¹⁰ Por. Benedykt XVI, *Zmartwychwstały Chrystus ogarnia cały świat*, s. 25.

¹¹ Por. Benedykt XVI, *Światło zmartwychwstałego Chrystusa przenika w nocie dziejów*, s. 25.

¹² Por. Benedykt XVI, *Zmartwychwstały Chrystus ogarnia cały świat*, s. 25. Papież posługuje się tym obrazem także w innych tekstach, np. w książce *Jezus z Nazaretu*. Por. J. Ratzinger – Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*, cz. II: *Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania*, s. 260.

¹³ Por. J. Ratzinger – Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*, cz. II: *Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania*, s. 257–264.

Dokonała się nowa Pascha. On w swoim człowieczeństwie przeszedł do całkiem nowego i odmienionego życia, do Boga i stamtąd przychodzi, aby objawić się swoim uczniom. Zmartwychwstanie Jezusa rozpoczyna całkowicie nowy wymiar człowieczeństwa i nowego świata. Można powiedzieć, że wraz ze zmartwychwstaniem Chrystusa pierwszy raz, fundamentalnie i na zawsze, nastąpiło złamanie prawa śmierci. Ten eschatologiczny wyłom zawiera w sobie możliwość zapoczątkowania łańcuchowej reakcji nowego stworzenia na wzór pierwszego stworzenia, nowego człowieka na podobieństwo pojawienia się pierwszego człowieka (por. 1 Kor 15, 21–22)¹⁴.

Benedykt XVI w homilii z 2006 r. wyjaśnia, co się wtedy stało. Ciało Jezusa nie ma w grobie, a On sam żyje w radykalnie nowy sposób. Mogło się tak stać tylko dlatego, że człowiek, Jezus z Nazaretu, jako Syn nigdy nie był sam, w znaczeniu „ja” zamkniętego w sobie samym. Ponieważ był Synem, trwał w istotowym zjednoczeniu z Bogiem Ojcem. Zmartwychwstanie wynika z relacji Syna wobec Ojca, a nie z niemożności, aby umrzeć¹⁵. Papież przywoła wymowny obraz Jezusa, który (...) *trwał w objęciach Tego, który jest samym życiem, w uścisku nie tylko emocjonalnym, ale obejmującym i przenikającym Jego byt. Jego życie nie było tylko Jego własnym życiem, stanowiło egzystencjalną i istotową komunię z Bogiem i byt wszczepiony w Boga, i dlatego rzeczywiście nie mogło Mu być odebrane*¹⁶. Jezus, Wcielony Syn, ponieważ trwał w niezniszczalnym oraz nieprzemijalnym życiu samego Boga, z miłości mógł się dać zabić. Tym samym zniszczył śmierć i jej ostateczny charakter. Trwając w egzystencjalnej komunii z Bogiem Ojcem, Jezus trwał w komunii Bożej miłości i ta Boża miłość jest mocą silniejszą niż śmierć. *Rozumiemy tu, co znaczy „zmartwychwstanie”. Jest ono siłą miłości, która jest mocniejsza od śmierci*¹⁷. Zmartwychwstanie jest wybuchem miłości, życia, światła. Boża miłość przerywa nierozdzielny i, do tego momentu wydawało się, definitywny charakter więzi „stawania i umierania”. To ona czyni nowy sposób istnienia, dotyczący także przemienionej materii. Boża miłość jest u początku nowego świata.

Benedykt XVI, wyjaśniając tajemnicę Zmartwychwstania, przywołuje w homilii z 2007 r. antyfonę z liturgii wielkanocnej: *Resurrexit et*

¹⁴ Por. F. Zelinger, *Wiara w zmartwychwstanie w Biblii*, tłum. G. Rawski, Kraków 2011, s. 130.

¹⁵ Por. F.K. Chodkowski, „Ty jesteś Chrystus, Syn Boga żywego”. *Zarys chrystologii Josepha Ratzingera*, Poznań 2007, s. 148.

¹⁶ Benedykt XVI, *Zmartwychwstały Chrystus ogarnia cały świat*, s. 26.

¹⁷ J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, s. 296.

*adhunc tecum sum – Zmartwychwstałem i zawsze jestem z Tobą; pożyłeś na mnie swą rękę*¹⁸. Liturgia Kościoła podpowiada, że takie były pierwsze słowa wypowiedziane przez Syna do Ojca po zmartwychwstaniu. Słowa antyfony zostały zaczerpnięte z Psalmu 139(138). Psalm ten wyraża zachwyt psalmisty nad wszechobecnością i wszechmocą Boga. Jest to pieśń wyrażająca ufną wdzięczność wobec Boga, który nigdy nie wypuszcza wiernych ze swoich dobrych rąk. Psalmista wyobraża sobie podróż przez wszystkie sfery wszechświata i ufa, że wszędzie znajdzie go oraz wspomże dobra ręka Boga. Jezus z Nazaretu, interpretuje papież słowa psalmu, odbył dla ludzi taką podróż poprzez różne sfery wszechświata. W Liście do Efezjan czytamy, że Chrystus zstąpił do niższych części ziemi, aby następnie wstąpić ponad wszystkie niebiosy (por. Ef 4, 9–10): *On wszedł jako światło – noc stała się jasna jak dzień, a ciemność przemieniła się w światło. Dlatego Kościół ma słuszny powód, by uznać słowa dziękczynienia i ufności za słowa Zmartwychwstałego skierowane do Ojca: „Tak, odbyłem podróż do największych głębin ziemi, w otchłań śmierci, i wniosłem światło; a teraz zmartwychwstałem i na zawsze jestem w Twoich rękach”*¹⁹.

Papież za pomocą tego wymownego obrazu wypowiedział to, co wyznajemy w *Credo*: *Zstąpił do piekiel*. Tradycja wschodnia w swojej ikonografii, aby przedstawiać moment Zmartwychwstania, proponuje ikonę Zstąpienia Chrystusa do Otchłani²⁰. Ikona nie ukazuje Chrystusa, gdy Ten wychodzi z grobu, ale się w niego zagłębia. On sam nie uwolnił się od śmierci i umknął przed jej prawami. Nie jest nadczłowiekiem, który sam siebie ratuje od śmierci. Jednak wchodzi w otchłań śmierci, aby uratować Adama i jego potomstwo, oparty o mocne, miłujące ramię Ojca²¹. Cóż się wydarzyło, gdy Chrystus zstąpił do piekiel? Benedykt XVI odpowiada, że my, żywi nie znamy rzeczywistości śmierci. Proces przezwyciężania śmierci wyobrażamy sobie za pomocą obrazów. Liturgia paschalna, aby ukazać zstąpienie Chrystusa do otchłani, posługuje się słowami Psalmu 24(23): *Bramy, podnieście swe szczyty i unieście się prastare podwoje. Aż do momentu zstąpienia Chrystusa brama śmierci pozostawała zamknięta. Nikt też nie posiadał klucza do bramy śmierci. Otwiera ją dopiero Chrystus,*

¹⁸ Por. Benedykt XVI, *Jezus mówi: zmartwychwstałem i teraz zawsze jestem z tobą*, „L'Osservatore Romano” Pl 5 (2007), s. 25; *Mszalik z czytaniem na cały rok*, Pallottinum 2012, s. 154.

¹⁹ Benedykt XVI, *Jezus mówi: zmartwychwstałem*, s. 25.

²⁰ Por. M. Bielawski, *Blask ikon*, Kraków 2005, s. 95–100.

²¹ Por. T. Špidlik, M.I. Rupnik, *Mowa obrazów*, tłum. J. Dembska, Warszawa 2001, s. 55–57.

a Jego kluczem jest krzyż! Jego krzyż, radykalizm Jego miłości są kluczem otwierającym tę bramę. Miłość Tego, który będąc Bogiem stał się człowiekiem, aby mógł umrzeć – ta miłość ma moc otwarcia bramy. Ta miłość jest silniejsza od śmierci²².

Benedykt XVI przywołuje także prawosławne wielkanocne ikony. Wyrażają one tajemnicę Zstąpienia do otchłani za pomocą obrazu. Chrystus przyodziany w światłość wchodzi do świata umarłych, świata ciemności, beznadziei, nienawiści, braku relacji. Nosi na sobie znaki męki, stygmaty dobrowolnie przyjętego cierpienia. Są to Jego rany, poprzez które Boża miłość przezwycięża śmierć. On, jak Dobry Pasterz, wychodzi na poszukiwanie zagubionej owieczki i spotyka Adama oraz jego potomstwo, wszystkich ludzi, którzy oczekują w samotności i beznadziei śmierci. Bóg usłyszał ich krzyk. Syn Boży poprzez tajemnicę Wcielenia zjednoczył się z każdym człowiekiem, z całym dramatem jego cierpienia, beznadziei, samotności, grzechu. Jednak dopiero w momencie Zstąpienia w otchłań śmierci dopełnia się proces Wcielenia. Umierając, Chrystus chwyta za rękę Adama, a wraz z nim każdego człowieka i wyprowadza ich do światła Bożego życia. Zstępując w rzeczywistość śmierci człowieka, całego dramatu jego istnienia, jednocząc się z nim, czyniąc go swoim, Chrystus przez swoją synowską miłość przemienia ją i otwiera na Boga. Zapoczątkowuje nowy sposób egzystencji, nowego i wiecznego życia²³.

W czasie Ostatniej Wieczerzy w mowie pożegnalnej Jezus Chrystus, myśląc o swojej śmierci i zmartwychwstaniu, posłużył się metaforą swego odejścia i powrotu: *Odchodzę i przyjdę znów do was* (J 14, 28). Papież przypomni, że śmierć człowieka jest odejściem. Chociaż ciało zmarłego pozostaje, to on sam odchodzi w nieznaną nam rzeczywistość²⁴. Odejście Jezusa było innego rodzaju, a w Jego śmierci dokona się coś istotnie nowego. Ludzka śmierć jest odejściem ostatecznym. Jezus odchodzi, aby powrócić w nowy sposób. Jego odejście jest koniecznym warunkiem Jego nowej, doskonalszej obecności. *Przez swoją śmierć włącza się w miłość Ojca. Jego śmierć jest aktem miłości, a miłość jest nieśmiertelna. Dlatego Jego odejście staje się nowym przyjściem, formą obecności, która przenika głębiej i nigdy się nie kończy*²⁵.

²² Benedykt XVI, *Jezus mówi: zmartwychwstałem*, s. 26.

²³ Por. tamże.

²⁴ Por. Benedykt XVI, *W miłości Chrystusa spotkały się serce Boga i serce człowieka*, „L'Osservatore Romano” Pl 5 (2008), s. 11.

²⁵ Tamże.

Tajemnica Wcielenia sprawia, że Jezus Chrystus w swym konkretnym historycznym życiu związany był wszystkimi ograniczeniami i uwarunkowaniami życia w ciele. Jego życie związane było z konkretnie określonym miejscem i czasem. Cieleśność, będąc wielkim darem, sprawia jednak, że pomiędzy „ja” i „ty” istnieje pewien mur obcości. Miłość pomaga przekraczać ów mur, ale zawsze pozostaje nieprzekraczalne doświadczenie inności drugiego człowieka²⁶. Zmartwychwstały Jezus w przemienionym ciele objawia się, że jest wolny od tych uwarunkowań i ograniczeń. On może przejść przez zamknięte drzwi Wieczernika (por. J 20, 19), przejść pomiędzy światem Bożym (jest już u Ojca) i ludzkim (Jego chrystofania). On w nowy sposób może przejść przez wewnętrzne drzwi „ja” i „ty”²⁷. *Jego odejście staje się przyjściem w sposób uniwersalny, obecnością Zmartwychwstałego wczoraj, dziś i na wieki. On przychodzi również dziś do wszystkich czasów i miejsc. Teraz może pokonać również mur obcości, który oddziela „ja” i „ty”*²⁸. Tej nowej, zbawczej obecności Zmartwychwstałego doświadczył św. Paweł, który po swoim nawróceniu pisał: *Teraz (...) już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus* (Ga 2, 20). Chrystus zmartwychwstały znalazł Szawła/Pawła, wkroczył w jego życie i podarował mu nową tożsamość. Dzięki temu Paweł, zjednoczony ze swoim Panem, trwa w nowej komunii. Jego „ja” otworzyło się na wspólnotę życia w Trójcy Świętej, a także na wspólnotę Kościoła, Ciała Chrystusa, w której trwa w „ja/my” wszystkich wierzących, którzy stali się *jednym w Chrystusie* (Ga 3, 28). Ta nowa tożsamość jest darem Tego, który odszedł, aby powrócić jako Zmartwychwstały.

Papież, aby wyjaśnić tajemnicę zmartwychwstania Jezusa, wielokrotnie nawiązuje w homiliach do symboliki liturgii Wigilii Paschalnej. Najczęściej powracającymi symbolami są: woda, ciemność-swiatłogień, paschał. Woda jest elementem podstawowym w chrzcie. Interpretując jej znaczenie w liturgii paschalnej, Benedykt XVI przywołuje fragment Listu do Hebrajczyków: *Bóg (...) pokoju (...) na mocy krwi przymierza wiecznego wyprowadził spośród zmarłych Wielkiego Pasterza owiec* (Hbr 13, 20). Tekst ten, choć nie znajdujemy tu słów o wodzie, odnosi się do Chrystusa i objaśnia pewien aspekt Zmartwychwstania wyrażany przez symbol wody chrzcielnej. W słowach z Listu do Hebrajczyków można odnaleźć echo tekstu Księgi proroka

²⁶ Por. Z. Kiernikowski, *Dwoje jednym ciałem w Chrystusie. O chrześcijańskim małżeństwie i rodzinie jako sakramencie zbawienia*, Warszawa 2000, s. 225–232.

²⁷ Por. Benedykt XVI, *W miłości Chrystusa spotkały się*, s. 11.

²⁸ Tamże.

Izajasza, przedstawiającego Mojżesza jako pasterza, którego Bóg wydobyl z wody (por. Iz 63, 11). Jezus Chrystus jest nowym i ostatecznym Pasterzem, który do końca doprowadzi dzieło Mojżesza. Mojżesz, dzięki Bożej Opatrzności, został uratowany, wyciągnięty z wody do życia. Sam ocalony z wód śmierci będzie mógł być pasterzem, który ocali rodaków, przeprowadzając ich przez Morze Czerwone, morze śmierci. Teraz Jezus Chrystus dla nas wstąpił w śmierć, symbolizowaną przez wodę. I „na mocy krwi” został wyprowadzony spośród umarłych, uratowany z wód śmierci. Obraz „krwi przymierza” wyraża Jego synowską miłość zjednoczoną z miłością Ojca. Ta miłość ratuje Jezusa, a razem z Nim i nas z otchłani śmierci oraz prowadzi do prawdziwego życia. Zmartwychwstały Jezus jest nowym Mojżeszem, prawdziwym Pasterzem, który przeprowadza swój lud *przez tak mroczne często morze dziejów, którego chaos i niebezpieczeństwa nierzadko mogą nas pochłonąć. W chrzcie bierze nas jakby za rękę, prowadzi nas drogą, która wiedzie przez dzisiejsze Morze Czerwone, i wprowadza nas do życia trwałego, prawdziwego i sprawiedliwego*²⁹.

Z symbolem wody związane są także dwie inne metafory, które objawiają tajemnicę zmartwychwstałego Pana: nowego Jakuba i nowej świątyni. Woda jest w Piśmie Świętym często przedstawiana jako życiodajne i orzeźwiające źródło lub jako wielka rzeka, która rodzi życie. Tam, gdzie jest woda, tam jest życie. Dlatego wielkie znaczenie mają studnie z wodą. W Ewangelii Janowej czytamy o spotkaniu Samarytanki z Jezusem przy studni Jakuba. W czasie rozmowy Chrystus mówi o nowym, niewyczerpującym się źródle wody dla prawdziwego życia. Jezus jest nowym, ostatecznym Jakubem, który przynosi spragnionej miłości i sensu ludzkości prawdziwą studnię wraz z wodą dającą życie wieczne (por. J 4, 5–15). Uczyni to jako Zmartwychwstały, udzielając Ducha Świętego (por. J 7, 37–39). Św. Jan zapisał także, że jeden z żołnierzy po ukrzyżowaniu przebił włócznią Jezusowi bok, a z otwartej rany wypłynęła krew i woda (por. J 19, 33–34). Najstarsza tradycja i liturgia Kościoła upatrują tu początek sakramentów nowego życia Kościoła, zwłaszcza chrztu i Eucharystii³⁰. Chrystus jest prawdziwą świątynią, z której wypływa źródło wody rodzącej życie. Spełnia się w ten sposób wizja proroka Ezechiela o nowej świątyni, z boku której wypływało źródło, a następnie wielka rzeka (Ez 47, 1–12). Wody tej rzeki przynosiły życie i zdrowie na terenach pustynnych oraz dla

²⁹ Benedykt XVI, *W miłości Chrystusa spotkały się*, s. 12.

³⁰ Por. KKK, 1225.

martwych wód. *Pierwsi chrześcijanie zrozumieli: w Chrystusie ta wizja się urzeczywistniła. On jest prawdziwą, żyjącą Świątynią Boga. On jest źródłem wody żywej. Od Niego bierze początek wielka rzeka, która poprzez chrzest przynosi owoce i odnawia świat; wielka rzeka wody żywej – Jego Ewangelia – która użyźnia świat*³¹.

Drugim symbolem Chrystusa zmartwychwstałego jest światło i ogień. Pojawiają się one obok siebie: ogień, ciepło i światło. Symbol światła głęboko powiązany jest z symboliką ognia, ponieważ miłość i prawda idą obok siebie³². Chrystus zmartwychwstały jest prawdziwym światłem i ogniem, które zstąpiły z nieba na ziemię. W Nim objawił się cały radykalizm Jego miłości, zarówno *światło prawdy i ogień miłości, które przemienia życie człowieka*³³. Prawda, którą objawia Zmartwychwstały, oświeca człowieka i daje odpowiedź na jego fundamentalne pytania dotyczące Boga i człowieka. W Nim wierzący rozpoznają, co jest prawdziwe, a co fałszywe, co jest ciemnością, a co prowadzi do życia. Osoba Zmartwychwstałego i Jego Pascha są miejscem objawienia się tajemnicy Trójcy Świętej. Dzięki światłu Zmartwychwstałego wierzymy, że i świat (wszystko, co istnieje), i moje życie (wobec moich egzystencjalnych pytań) nie są dziełem przypadku. U początków wszystkiego jest wieczny Rozum i Miłość. Dzięki Zmartwychwstaniu wierzymy, że w osobie Jezusa Chrystusa, poprzez tajemnice Jego życia jaśniej nam oblicze Boga, (...) *w Nim Bóg jest obecny pośród nas, jednoczy nas i prowadzi do naszego celu, do wiecznej miłości*³⁴. Dzięki Zmartwychwstałemu wierzymy, że Duch Święty udziela ludziom Bożego słowa prawdy i oświeca ludzkie serca. Dokonuje się to w Kościele, w którym wierzący trwają w komunii z Chrystusem, swoim Panem.

Chrystus zmartwychwstały jest światłem, które oświeca i przemienia. On sam jest Życiem, Prawdą, Miłością. Światło to jest jednocześnie ogniem oraz mocą pochodzącą od Boga. Jest dane nie po to, aby niszczyć, lecz aby przemieniać ludzkie serca, a wraz z nimi i cały świat. Ogień spala płonący paschał. Z ognia miłości krzyża przychodzi prawdziwe oświecenie i przemiana. To dar ofiarowującego się Syna, który w tej miłości zmartwychwstaje, jest początkiem oświeconego, przemienionego człowieka oraz nowego stworzenia.

W Wielkanoc Kościół świętuje nowe stworzenie. Jezus, Baranek umarły i żyjący na wieki wieków (por. Ap 1, 18), otwiera człowiekowi

³¹ Benedykt XVI, *Światło zmartwychwstałego Chrystusa*, s. 26.

³² Por. tamże, s. 25.

³³ Benedykt XVI, *W miłości Chrystusa spotkały się*, s. 12.

³⁴ Tamże.

bramy do nowego życia i wprowadza go w samego Boga³⁵. Jest to wydarzenie tak rzeczywiste i wstrząsające, że zmienia i określa cały los oraz bieg historii człowieka i świata. Otworzył się nowy wymiar istnienia dla człowieka i całego stworzenia. Na podobieństwo pierwszego dnia stworzenia w wielkanocny poranek Bóg na nowo wypowiedział słowa: *Niechaj się stanie światłość! Jezus wstaje z grobu. Życie jest silniejsze niż śmierć. Dobro jest silniejsze niż zło. Miłość jest silniejsza od nienawiści. Prawda jest silniejsza od kłamstwa. Ciemność minionych dni zostaje rozproszona w chwili, gdy Jezus wstaje z grobu i sam staje się czystym światłem Boga. Odnosi się to jednak nie tylko do Niego i nie tylko do ciemności tych dni. (...) On pociąga nas wszystkich za sobą do nowego życia zmartwychwstania i zwycięża wszelkie ciemności. On jest nowym dniem Boga, dla nas wszystkich*³⁶.

Zmartwychwstanie i nowe stworzenie

Temat światła wielkanocnego poranka wprowadza nas w wątek protologiczny w tajemnicy Zmartwychwstania. Wielkanoc zostaje nazwana przez papieża świętem nowego stworzenia. Zmartwychwstały Chrystus zapoczątkował życie, w którym nie ma choroby ani śmierci. On, Syn Boży, w tajemnicy swego Wcielenia i Zmartwychwstania wprowadza człowieka w samego Boga. Papież przypomina słowa Tertuliana, który w kontekście zmartwychwstania Jezusa oraz zmartwychwstania wierzących miał odwagę napisać: *Ciało i krwi, ufajcie, dzięki Chrystusowi nabyłyście miejsce w niebie i królestwie Bożym*³⁷. Oznacza to, że przed człowiekiem otworzył się jakościowo nowy wymiar jego egzystencji, a samo stworzenie stało się *większe i obszerniejsze*³⁸.

Kościół przepowiada i pomaga dobrze zrozumieć, na czym polega owa nowość stworzenia wobec starego stworzenia. Na początku Wigilii Paschalnej, jako pierwszy fragment spośród siedmiu ze Starego Testamentu przewidzianych na tę noc przez liturgię, czytany jest opis stworzenia świata. Kościół przez zbawcze spotkanie ze Słowem

³⁵ Por. Benedykt XVI, *Wielkanoc to dzień nowego stworzenia*, „L'Osservatore Romano” Pl 5 (2012), s. 20.

³⁶ Tamże.

³⁷ Cyt. za: Benedykt XVI, *Wielkanoc to dzień nowego stworzenia*, s. 20. Trzeba w tym miejscu pamiętać o słowach św. Pawła, że *ciało i krew nie mogą posiadać królestwa Bożego* (1 Kor 15, 50).

³⁸ Benedykt XVI, *Wielkanoc to dzień nowego stworzenia*, s. 20.

Pisma Świętego prowadzi uczestników paschalnego czuwania przez wielką panoramę historii zbawienia od stworzenia, przez historię Abrahama, wyzwolenie Izraela, aż po słowo proroków. Tradycja liturgiczna wszystkie te czytania nazywała prorocत्वami, ponieważ zawierały w sobie profetyczny sens, ukazujący głęboki fundament oraz ukierunkowanie całej historii. Wszystko, stworzenie i historia, prowadzą ku Jezusowi Chrystusowi. On jest Światłem, które wyjaśnia wszystko³⁹. Pierwszym z tych prorocत्व jest opowiadanie o stworzeniu. Papież zwraca uwagę, że nie jest ono informacją o powstawaniu kosmosu oraz stworzeniu człowieka. Wiedzieli o tym już Ojcowie Kościoła. Nie taki jest jego cel. Autor opisu stworzenia dokonuje teologicznej, a nie kosmologicznej czy przyrodniczej interpretacji świata, w którym żyje. Chodzi w nim o odniesienie i kosmosu, i człowieka do tego, co istotne. Chodzi o ukazanie ich prawdziwego początku i kresu⁴⁰. Są to prawdy tak fundamentalne, że ich opuszczenie zniekształciłoby zrozumienie całej historii Boga z ludźmi, pomniejszając ją i zubażając. Stworzenie jest częścią, a zarazem koniecznym początkiem i fundamentem całej historii zbawienia.

Chrześcijańskie wyznanie wiary rozpoczyna się od słów: *Wierzę w Boga, Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi*. Każda próba pominięcia tych słów prowadzi do pomniejszenia i zawężenia historii zbawienia. Kościół nie jest ludzkim stowarzyszeniem, które próbuje zaspokoić ludzkie potrzeby religijne. Misją Kościoła jest doprowadzenie do zbawczego spotkania i komunii z Bogiem, który jest u początku wszystkiego. Prawda o Bogu jako Stwórcy ma istotne znaczenie dla samorozumienia siebie przez człowieka, a także jego relacji wobec stworzenia. Tylko dlatego, że jest Stwórcą wszystkiego, może Bóg darować życie człowiekowi, powierzać mu inne stworzenia, za które będzie on przed Nim odpowiedzialny. Życie wiary nie jest tylko kwestią uczuć czy powinności moralnych, ale obejmuje całą rzeczywistość człowieka, od jego początków, aż po jego spełnienie w wieczności. Tylko Bóg, który stwarza i obdarza życiem wszelkie stworzenie, może być gwarancją wieczności człowieka. Prawda o stworzeniu jest zaproszeniem do zawierzenia siebie Bogu Stwórcy, wdzięcznej radości ze stworzenia i odpowiedzialności za nie⁴¹.

³⁹ Por. Benedykt XVI, *Zmartwychwstanie Jezusa zakończeniem dzieła stworzenia i początkiem nowego życia*, „L'Osservatore Romano” Pl 6 (2011), s. 41–42.

⁴⁰ Por. KKK, 282–285; Z.J. Kijas, *Początki świata i człowieka*, Kraków 2004, s. 34–51.

⁴¹ Por. Benedykt XVI, *Zmartwychwstanie Jezusa zakończeniem dzieła stworzenia i początkiem nowego życia*, s. 42.

Profetyczny sens opowiadania o stworzeniu ujawnia się w świetle całej Biblii, a w szczególności sposób w świetle prologu Ewangelii św. Jana⁴². W słowach: *Na początku było Słowo* (J 1, 1), uważa Benedykt XVI, zawarty jest zasadniczy sens biblijnego opowiadania⁴³. Słyszymy w nim powtarzające się regularnie, niby refren, słowa: *Bóg rzekł...* (Rdz 1, 3.6.9.14 nn.). *Świat jest wytworem Słowa, Logosu, jak wyraża się Jan, posługując się głównym terminem z języka greckiego. „Logos” oznacza „rozum”, „sens”, „słowo”. Jest to nie tylko rozum, ale Rozum stwórczy, przemawiający i objawiający samego siebie. Jest to Rozum, który jest sensem i który sam stwarza sens*⁴⁴. Oznacza to, że u początku wszystkiego nie było przypadku lub ślepej, uwarunkowanej różnymi determinacjami, ewolucji. Początkiem wszystkiego jest Logos, stwórczy Rozum, a więc i wolność, i miłość. Przyjęcie tej prawdy, podkreśla papież, jest kluczem do rozwiązania fundamentalnego sporu pomiędzy wiarą i niewiarą. Jest to dylemat, czy początkiem wszystkiego jest irracjonalność, determinizm, przypadek, czy też początkiem wszystkiego jest miłość, wolność, rozum? Odpowiedź wiary jest następująca: u początku jest Logos, rozum i wolność⁴⁵. W jej świetle ukazuje się sens i wartość ludzkiego życia. Być człowiekiem jest czymś dobrym. Człowiek nie jest tylko przypadkowym tworem ewolucji, który powstał w jakimś zakątku wszechświata. Człowiek nie jest tylko małym, zdolnym myśleć fragmentem kosmosu, który stale poszukuje i stara się nadać sens swojemu istnieniu. U początku człowieka jest stwórczy, boski Rozum, który określa jego sens i przeznaczenie. Wolność Stwórcy stworzyła także wolność stworzenia. Tu kryje się także początek zła. Wolność może być przez stworzenie źle wykorzystywana, może występować przeciw Logosowi stworzenia. Dlatego rzeczywistość wszechświata i naturę człowieka przenika tajemnica zła. Pomimo tego opis stworzenia jest wielkim hymnem po-

⁴² Por. J. Ratzinger – Benedykt XVI, *Na początku Bóg stworzył.... Cztery kazania o stworzeniu i upadku*, tłum. J. Merecki, Kraków 2006, s. 20–27.

⁴³ Jest to myśl, która wraca w wielu Ratzingerowskich tekstach, między innymi w adhortacji o Słowie Bożym *Verbum Domini*. Por. P. Kiejkowski, *Stworzenie jako „creatura Verbi”. Wątek protologiczny adhortacji „Verbum Domini” Benedykta XVI*, „Studia Bydgoskie” 5 (2011), s. 87–108.

⁴⁴ Benedykt XVI, *Zmartwychwstanie Jezusa zakończeniem dzieła stworzenia i początkiem nowego życia*, s. 42.

⁴⁵ Papież w homilii streszcza ważne założenia swojej teologii, które przedstawił już w dziele *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*. Por. J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, s. 139–149; J. Szymik, „Logos” i „ratio”. J. Ratzingera/Benedykta XVI opowieść o Bogu, który obdarza łaską rozumu i łaską wiary, „Teologia w Polsce” 6 (2012) 1, s. 10–17; P. Kiejkowski, *Wiara a wiedza. Josepha Ratzingera zmaganie o człowieka*, w: *Teologia dogmatyczna*, red. K. Michalczak, t. 4: *Wokół pojęcia wiary*, Poznań 2010, s. 28–29.

chwalnym ku czci Boga i dobroci stworzenia. Stworzenie jest dobre, życie jest dobre, ponieważ u jego początku jest dobry, miłujący w wolności, stwórczy Rozum. Ten sam Bóg Stwórca jest także Zbawicielem człowieka i świata. On kocha stworzonego przez siebie człowieka tak bardzo, że cierpiał za niego, a z Jego śmierci rodzi się nowe życie.

Opis stworzenia, otwierający czuwanie paschalne, wskazuje, że stworzenie stanowi całość, do którego także należy czas. Dzieło stworzenia, stanowiące jedną całość, rozpisane jest w czasie na siedem dni. Ponadto, zostało ono uporządkowane w perspektywie siódmego dnia, dnia szabatu⁴⁶. Jest to dzień odpoczynku Boga i stworzenia w Bogu. Dla Izraela szabat był dniem odpoczynku dla wszystkich. Człowiek i zwierzęta, pan i niewolnik odpoczywali w wolności Boga. Szabat wyrażał przymierze między Bogiem, człowiekiem i całym stworzeniem. Szabat jest dniem wolności stworzeń dla Boga i dla siebie nawzajem, jest dniem przymierza. Dzieło stworzenia znajduje swój kres w jedności Boga ze stworzeniem, (...) *istnieje ono, aby była przestrzeń odpowiedzi na wielką chwałę Bożą, spotkanie miłości i wolności*⁴⁷. Ta jedność nie jest czymś dodanym czy ustanowionym później. Przymierze, jedność między Bogiem a stworzeniem zostało wpisane w samą naturę stworzenia. Dlatego, uważa papież, można powiedzieć, że przymierze jest fundamentalną racją stworzenia, a stworzenie jest konieczną zewnętrzną przesłanką przymierza. Bóg stworzył świat i człowieka, aby zaistniało miejsce, gdzie mógłby On objawiać swoją miłość i w którym spotkałby się z odpowiedzią miłości. Dlatego to człowiek, jako osoba wolna i rozumna, zdolna do odpowiedzi miłości, choć tak bardzo kruchy, stanowi koronę stworzenia. Dla Boga człowiek zdolny do miłości jest większy i ważniejszy od całego ogromnego świata materialnego⁴⁸.

Innym ważnym słowem otwierającym biblijny opis stworzenia jest: *Bóg rzekł: niech się stanie światłość!* (Rdz 1, 3). Dzieło stworzenia rozpoczyna się od stworzenia światła. Dodajmy, że słońce i księżyc zostaną stworzone dopiero czwartego dnia, aby podkreślić, że nie posiadają żadnego charakteru boskiego i są tylko świecącymi ciałami, stworzonymi przez Boga. Chodzi zatem o światłość innego rodzaju. Światło jest konieczne do życia, światło porządkuje chaos

⁴⁶ Por. J. Ratzinger – Benedykt XVI, *Na początku Bóg stworzył... Cztery kazania o stworzeniu i upadku*, s. 36–40.

⁴⁷ Benedykt XVI, *Wielkanoc to dzień nowego stworzenia*, s. 20.

⁴⁸ Por. Benedykt XVI, *Zmartwychwstanie Jezusa zakończeniem dzieła stworzenia i początkiem nowego życia*, s. 43.

w kosmos. Światło umożliwia spotkanie, dialog, poznanie. Światło jest konieczne, aby dotrzeć do prawdy, a więc do wolności oraz postępu. Zło się ukrywa w ciemności. Światło jest wyrazem dobra. Stąd w biblijnym przesłaniu światło jest najlepszym wyobrażeniem Boga. On jest Jasnością, Życiem, Światłem, Prawdą⁴⁹. Bóg stworzył światło, co oznacza, że *Bóg stworzył świat jako przestrzeń poznania i prawdy, jako przestrzeń spotkania i wolności, przestrzeń dobra i miłości. Materia świata jest dobra, sam byt jest dobry*⁵⁰. W Starym Testamencie w szczególny sposób światłością nazywana była Tora. To ona od dnia stworzenia oddzielała światłość od ciemności, dobro od zła. Ona wskazywała drogi życia, ucząc rozpoznawać dobro i prawdę, prowadząc do miłości. Chrześcijanie rozpoznali, że Chrystus jest samą Torą. W Nim Tora, Słowo Boże, obecne jest jako Osoba. To On jest prawdziwą Światłością, której poszukuje człowiek. Osoba jest światłością świata. Benedykt XVI przypomni, że Psalm 19 porównuje Torę do wschodzącego słońca. Chrześcijanie wierzą, że zmartwychwstały Syn Boży stał się Światłością wschodzącą nad światem. Od tej Światłości pochodzi każde życie.

W wielkanocny poranek Bóg ponownie mówi: *Niech się stanie światłość! I stała się światłość*. Po nocy męki, śmierci, grobu znów jest pierwszy dzień nowego stworzenia. Zmartwychwstanie Chrystusa jest wybuchem światła. Śmierć została pokonana, a Chrystus powstaje z grobu. Oznacza to, że życie jest silniejsze niż śmierć, dobro silniejsze od zła, miłość silniejsza od nienawiści, prawda silniejsza od kłamstwa. Zmartwychwstanie Jezusa stwarza światło na nowo⁵¹. Zmartwychwstały sam jest Światłością świata, jest nowym dniem. Od wydarzenia Zmartwychwstania ta nowa światłość obecna jest i przemienia świat oraz jego dzieje. *Jedynie ta Światłość – Jezus Chrystus – jest światłością prawdziwą, czymś więcej niż fizycznym zjawiskiem światła. On jest czystą światłością; samym Bogiem, który sprawia, że pośród starego rodzi się nowe stworzenie, chaos zamienia się w kosmos*⁵².

Poranek wielkanocnej niedzieli wskazuje na nowość czasu zapoczątkowanego przez zmartwychwstałego Jezusa. Do tej pory po sześciu dniach pracy, poprzez którą człowiek uczestniczył w stwórczym dziele Boga, następował dzień siódmy, dzień odpoczynku. Tymczasem

⁴⁹ Por. Benedykt XVI, *Światło zmartwychwstałego Chrystusa*, s. 25.

⁵⁰ Benedykt XVI, *Wielkanoc to dzień nowego stworzenia*, s. 20.

⁵¹ Tamże.

⁵² Benedykt XVI, *Światło zmartwychwstałego Chrystusa*, s. 25.

w rodzącym się Kościele wydarzyło się coś radykalnie nowego. Miejsce szabatu, dnia siódmego, zajmuje niedziela, dzień pierwszy. Dniem świętowania, dniem liturgicznego zgromadzenia staje się dzień pierwszy. Jest to dzień odkrycia pustego grobu i pierwszych spotkań ze Zmartwychwstałym⁵³. Od tego wydarzenia zmienia się porządek tygodnia, który został odwrócony. Nie jest już on ukierunkowany na dzień siódmy, lecz skoncentrowany jest na dniu pierwszym – dniu spotkania ze Zmartwychwstałym. Do tego spotkania wciąż dochodzi podczas każdej Eucharystii, gdy Pan zasiada między swoimi uczniami, daje im się poznać, zasiada do stołu⁵⁴. Papież podkreśla wagę tego, co się dokonało, szczególnie, gdy się pamięta o znaczeniu szabatu w Starym Testamencie. Podobnie naturalny wydaje się kierunek od pracy sześciu dni do wypoczynku siódmego dnia. Wybór dnia pierwszego poświadcza, że wydarzyło się tego dnia coś niesłychanego, coś, co zmienia porządek znanego nam świata. Dzień pierwszy to trzeci dzień od śmierci Jezusa. To dzień spotkania ze Zmartwychwstałym, które zmienia świat. Spotkanie zmartwychwstałego Pana obwieszcza, że został zapoczątkowany nowy wymiar stworzenia. Według biblijnego opowiadania o stworzeniu, pierwszy dzień jest dniem, w który rozpoczęło się stwarzanie: *Teraz stał się on w nowy sposób dniem stworzenia, stał się dniem nowego stworzenia*⁵⁵.

Świętowanie Wielkanocy i świętowanie dnia pierwszego jest uczczeniem Boga Stwórcy i Jego stworzenia. Jest świętem Zmartwychwstania, które jest ostatecznym zwycięstwem Stwórcy oraz stworzenia nad złem, nienawiścią, śmiercią. Jest to święto Boga, który jest zarówno początkiem, jak i kresem ludzkiego istnienia. *Świętujemy go, ponieważ wiemy, że teraz ostatecznie okazuje się prawdziwe to, co zostało powiedziane na końcu opowiadania o stworzeniu: „Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre” (Rdz 1, 31)*⁵⁶.

⁵³ Por. J. Ratzinger – Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*, cz. II: *Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania*, s. 274–276.

⁵⁴ W *Jezusie z Nazaretu* Benedykt XVI, interpretując nowotestamentalne chrystofanie, wskazuje na trzy powiązane ze sobą sposoby objawiania się Zmartwychwstałego wobec swoich uczniów. Są to: ukazywać się, mówić, zasiadać do stołu. Por. J. Ratzinger – Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*, cz. II: *Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania*, s. 287.

⁵⁵ Benedykt XVI, *Zmartwychwstanie Jezusa zakończeniem dzieła stworzenia i początkiem nowego życia*, s. 43.

⁵⁶ Tamże.

Summary

The Resurrection is the central event in the history of salvation, man and the entire universe. In his Easter homilies Pope Benedict XVI undertakes the task of explaining the great mystery of faith in a kerygmatic and existential manner with his typical insight, precision and clarity. This article is an attempt to demonstrate the relationship between the Resurrection, the creation and the new creation. In his homilies the Holy Father explains the meaning of the historical event of the Resurrection of Jesus Christ as well as its essence and its importance for each person and the entire world. He accomplishes this task through a reference to the Bible's testimony and the Church's liturgy as well as to the language of analogy and symbols, such as water and light. The bonds linking the Resurrection and the creation are demonstrated by means of referring the redemptive event to the biblical account of creation, to the truth of Christ as the Logos and to the light of the world. Easter is presented as the first day, the feast of the new creation.